

Kilka użytecznych uwag

Z „*Codex Iuris Catholici*” (Kodeksu Prawa Kościelnego):

1) Procesy Małżeńskie: Kan. 1671 itd.

Jednakże tam brak wymienienia *powodów* upoważniających o podjęcie starań o uznanie nieważności małżeństwa od samego początku.

2) Oraz tamże, Księga IV: O Sakramentach świętych:

Tytuł VII: Małżeństwo: Kan. 1055 *i następn.*

Rozdz. II: Przeszkody zrywające w ogólności: Kan. 1073nn

Rozdz. III: Poszczególne przeszkody zrywające: Kan. 1083nn

Rozdz. IV: Zgoda Małżeńska: Kan. 1095nn

Rozdz. V: Forma zawarcia Małżeństwa: Kan. 1108nn

Rozdz. VI. Małżeństwa mieszane (2 osoby ochrzczone różnych wyznań): Kan. 1124nn

Rozdz. VII. Małżeństwo zawierane tajnie: Kan. 1130nn

Rozdz. VIII. Skutki Małżeństwa, Kan. 1141nn

Rozdz. IX. Rozłączenie Małżonków: Kan. 1141nn:

Art. 1: Rozwiązanie węzła: Kan. 1141nn

Art. 2: Separacja podczas trwania węzła: Kan. 1151nn

Rozdz. X. Uważnienie Małżeństwa: Kan. 1156nn

* * *

Ogólnikowy artykuł internetowe – z „google.pl”:

<http://rozwody.wieszjak.pl/rozwod-koscielny/95080,Jakie-moga-byc-przyczyny-stwierdzenia-niewaznosci-malzenstwa-w-Kosciele.html>

Ściągnięte ze strony owego artykułu ogólnikowo:

Wykluczenia potomstwa – jednej ze stron

– Małżeństwo może zostać nieważnie zawarte z powodu jakiejś przeszkody zrywającej kanony 1083 – 1094 Kodeksu Kanonicznego.

– wiek młodociany (14 lat dla kobiety i 16 dla mężczyzny),

– niezdolność płciowa (impotencja),

– istniejący węzeł małżeński (małżeństwo z inną osobą),

– różność religii (ślub z osobą nieochrzczonej),

– święcenia,

– śluby lub profesja zakonna,

– uprowadzenie,

– przeszkoda występku (małżonkobójstwa),

– pokrewieństwo (w linii prostej i do 4 stopnia linii bocznej),

– powinowactwo (w linii prostej),

– przyzwoitości publicznej,

– pokrewieństwa prawnego (powstałego z adopcji).

• Małżeństwo może zostać nieważnie zawarte na skutek braków dotyczących zgody małżeńskiej. Określone zostały przez prawodawcę w kanony: 1095-1107.

- brak minimum małżeńskiego poznania
 - pozbawienie używania rozumu,
 - poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich,
 - niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej,
 - podstęp przy zawieraniu małżeństwa (umyślne wprowadzenie w błąd), symulacja,
 - wykluczenie któregoś z istotnych przymiotów lub elementów małżeństwa (jedność, nierozzerwalność, zrodzenie i wychowanie potomstwa),
 - zawieranie małżeństwa pod warunkiem,
 - przymus i bojaźń.
- Przyczyną nieważności małżeństwa mogą być braki dotyczące formy kanonicznej, a więc sposobu zawierania małżeństwa. Dotyczy w szczególności kapłana asystującego przy zawieraniu małżeństwa (posiadanie przez niego odpowiedniego upoważnienia), oraz zobowiązanie do zawierania małżeństwa przez katolików według formy kanonicznej. Czytaj więcej na [Wieszjak.pl](http://wieszjak.pl):

<http://rozwozy.wieszjak.pl/rozwod-koscielny/95080,Jakie-moga-byc-przyczyny-stwierdzenia-niewaznosc-malzenstwa-w-Kosciele.html#ixzz2MBg3W8oV>

* * *

Chodzi głównie o rozdz.IV (Kan. 1095nn): ZGODA Małżeńska.

Kan. 1095 – § 1. Niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy:

- 1° są pozbawieni wystarczającego używania rozumu;
- 2° mają poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych;
- 3° z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć istotnych obowiązków małżeńskich.

Kan. 1096 - § 1. Do zaistnienia zgody małżeńskiej konieczne jest, aby strony wiedziały przynajmniej, że małżeństwo jest trwałym związkiem między mężczyzną i kobietą, skierowanym do zrodzenia potomstwa przez jakieś seksualne współdziałanie.

§ 2. Po osiągnięciu dojrzałości nie domniemywa się takiej ignorancji.

Kan. 1097 - § 1. Błąd co do osoby powoduje nieważność małżeństwa.

§ 2. Błąd co do przymiotu osoby, chociażby był przyczyną zawarcia małżeństwa, nie powoduje nieważności małżeństwa, chyba że przymiot ten był bezpośrednio i zasadniczo zamierzony.

Kan. 1098 - Kto zawiera małżeństwo, zwiedziony podstępem, dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, zawiera je nieważnie.

Kan. 1099 - Błąd co do jedności lub nierozzerwalności albo sakramentalnej godności małżeństwa nie narusza zgody małżeńskiej, chyba że determinuje wolę.

Kan. 1100 - Znajomość lub opinia o nieważności małżeństwa niekoniecznie wyklucza zgodę małżeńską.

Kan. 1101 - § 1. Domniemywa się, że wewnętrzna zgoda odpowiada słowom lub znakom użytym przy zawieraniu małżeństwa.

§ 2. Jeśli jednak jedna ze stron albo obydwie pozytywnym aktem woli wykluczyłyby samo małżeństwo lub jakiś istotny element małżeństwa, albo jakiś istotny przymiot, zawie-

raja je nieważnie.

Kan. 1102 - § 1. Nie można ważnie zawrzeć małżeństwa pod warunkiem dotyczącym przyszłości.

§ 2. Małżeństwo zawarte pod warunkiem dotyczącym przeszłości lub teraźniejszości jest ważne lub nie, zależnie od istnienia lub nieistnienia przedmiotu warunku.

§ 3. Warunek zaś, o którym w § 2, nie może być godziwie dołączony, chyba że za pisemną zgodą ordynariusza miejsca.

Kan. 1103 - Nieważne jest małżeństwo zawarte pod przymusem lub pod wpływem ciężkiej bojaźni z zewnątrz, choćby nieumyślnie wywołanej, od której, ażeby się uwolnić, zmuszony jest ktoś wybrać małżeństwo.

Kan. 1104 - § 1. Do ważnego zawarcia małżeństwa konieczne jest, by nupturienci byli równocześnie obecni, bądź osobiście, bądź też przez pełnomocnika.

§ 2. Zgodę małżeńską nupturienci powinni wyrazić słowami, a gdy nie mogą mówić, równoznacznymi znakami.

Kan. 1105 - § 1. Do ważnego zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika wymaga się:

1° aby było specjalne upoważnienie zawarcia go z określoną osobą;

2° aby pełnomocnik był wyznaczony przez samego zleceniodawcę i osobiście wypełniał swoje zadanie.

§ 2. Pełnomocnictwo, by było ważne, powinno być podpisane przez osobę zlecającą i ponadto przez proboszcza lub ordynariusza miejsca, w którym wystawia się pełnomocnictwo, albo przez kapłana delegowanego przez jednego z nich, albo przynajmniej przez dwóch świadków, lub też winno być sporządzone w formie autentycznego dokumentu, zgodnie z wymogami prawa państwowego.

§ 3. Jeśli zleceniodawca nie może pisać, należy to zaznaczyć w samym pełnomocnictwie i dodać jeszcze jednego świadka, który również podpisuje. W przeciwnym razie pełnomocnictwo jest nieważne.

§ 4. Jeśli zleceniodawca, przed zawarciem w jego imieniu małżeństwa, odwołał upoważnienie lub popadł w chorobę umysłową, małżeństwo jest nieważne, chociaż pełnomocnik lub druga strona o tym nie wiedzieli.

Kan. 1106 - Małżeństwo można zawrzeć przez tłumacza. Proboszcz jednak nie powinien przy nim asystować, jeśli nie upewni się o wiarygodności tłumacza.

Kan. 1107 - Chociaż małżeństwo zostało zawarte nieważnie z racji przeszkody lub braku formy, to jednak domniemywa się, że wyrażona zgoda trwa, dopóki nie uzyska się pewności jej odwołania.

* * *

Zob. też Kan. 1097 - § 1. Błąd co do osoby powoduje nieważność małżeństwa. Ale i szereg innych kanonów, zwłaszcza te dotyczące *świadomości odnośnie do ISTOTY małżeństwa jako zawieranego SAKRAMENTU, zobowiązującego do zawarcia PRZYMIERZA dożgonnego w komunii życia-miłości, ukierunkowanego na przekazywanie życia.*

Komuś może chodzić przy zawieraniu małżeństwa *nie tyle o dożgonne PRZYMIERZE*, lecz np. o dotarcie do finansów drugiej strony i zawiadnięcie nimi – choć równolegle może i o dotarcie do 'seksu', o czym świadczy fakt, że np. partner zmieniał kobiety, wyszukując odpowiednio bogate panie.

Czyli: punktem wyjściowym może być w tym wypadku fakt wprowadzenia w *zasadniczy BŁĄD* co do OSOBY: partnerowi nie chodziło o związaną – dożgonną – z TĄ konkret-

ną osobą, lecz zmierza do ... *zagarnięcia mienia* w sobie wiadomych celach. Ten punkt wyjścia jest niezmiernie ważny: związek z OSOBA, czy też wprowadzenie jej w błąd – dla uzyskania zupełnie innego celu.

Zdarza się, że partner jest NIE-ZDOLNY do ślubu. Chodzi o zdolność przyjęcia ISTOTY małżeństwa – i to jako SAKRAMENTU (innego małżeństwa nie ma; będzie jedynie cudzołóstwo). W grę wchodzi DOJRZAŁOŚĆ psychiczna. Czy partner był zdolny zawrzeć PRZYMIERZE małżeństwa, wg Jana Pawła II: KOMUNIE miłości-życia? Czy też zmierzał on do czegoś zupełnie innego, chociaż to się zaczęło ujawniać DOPIERO z czasem.

Jest zrozumiałe, że DOMNIEMANIE ze strony KOŚCIOŁA wychodzi zawsze z założenia, że małżeństwo było zawarte WAŻNIE (i godziwie). Kościół musi bronić WAŻNOŚCI sakramentu. Jak mocno podkreślał to jeszcze – zwłaszcza w swych przemówieniach do ROTY Rzymskiej Małżeńskiej, Jan Paweł II, a powtórzył to nie tak dawno jeszcze i Benedykt XVI. Kościół ma 'władzę' jedynie nad określeniem i orzeczeniem dotyczącym WARUNKÓW ważnego zawierania małżeństwa. Stąd też trzeba dopiero *udowodnić*, że zabrakło – zgodnie z PRAWDĄ (chodzi o ważność małżeństwa, nad którym jako sakramentem Kościół NIE ma władzy), tego czy innego z WARUNKÓW ważnego zawarcia małżeństwa.

* * *

Rozwód cywilny – intercyza a ślub kościelny

Bywają sytuacje, że np. żona dla ratowania zagrożonego życia – swojego oraz dzieci (*w przypadku męża-pijaka, furiata itp.*) zmuszona jest przeprowadzić *rozwód cywilny*.

– Jedną z podstawowych spraw staje się wtedy m.in. sądowe przeprowadzenie tzw. '*intercyzy*' = wyraźnego podziału *majątku* męża i żony. Tak dzieje się m.in. w przypadku, gdy mąż *zagarnia konto pieniężne* żony (*lub na odwrót*), lub prowadzi do ruiny domu i majątku, przeznaczając cały majątek na ... alkohol itp.

Jeśli małżeństwo było zawarte *ważnie*, tzn. ci dwoje zawarli ślub kościelny i nie istniały żadne przeszkody 'kanoniczne' (*w znaczeniu Prawa Kościelnego*) dla ważnego zawarcia tego ślubu, trzeba sobie zdać sprawę, że *rozwód cywilny* nie jest w stanie naruszyć nadal istniejącego *ważnego ślubu sakramentalnego*. Ci dwoje w oczach Bożych (*i nie tylko*) są nieodwołalnie nadal *sakramentem małżeństwa* – aż do śmierci tego drugiego w małżeństwie.

Ważność raz zawartego małżeństwa gwarantuje sam Bóg, jedyny Właściciel człowieka, wyłączny Właściciel w szczególny sposób płciowości człowieka, miłości i życia; Stworzyciel samego w ogóle małżeństwa. Chrystus podniósł małżeństwo do poziomu jednego z *siedmiu sakramentów* Kościoła świętego. Zob. wypowiedzi samego Boga – w słowach Jezusa Chrystusa:

„... Co więc BÓG złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19,6).

Życie w małżeństwie już tylko *cywilnym* – w przypadku poprzednio zawartego ważnego ślubu kościelnego, byłoby jednym ciągiem *cudzołóstwa*. Oto słowa Jezusa Chrystusa:

„Kto oddał swoją żonę ... a bierze inną, popełnia cudzołóstwo.

I kto oddaloną bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo” (Mt 19,9).

Oraz:

„Kto oddala żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo” (Mk 10, 11n).

* * *

Ogólna postawa osoby przyznającej się do Chrystusa:

Małżonkowie składają w obliczu Boga – społeczności Kościoła i społeczności cywilnej – nie tylko przyrzeczenie, lecz składają ślub małżeński w słowach: „... Ślubuję ci miłość-wierność-uczciwość małżeńską, oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci”. Treść ślubowania małżeńskiego musi być zawsze bezwarunkowa, tzn. nie uzależniona od jakichkolwiek przymiotów tego ‘drugiego’ w małżeństwie, jego dobroci czy złości, godności czy niegodności itd. Postawienie jakiegokolwiek warunku, od którego miałyby zależeć związanie się z tym ‘drugim-w-małżeństwie’, względnie zakreślałoby jedynie czasowe związanie się z tą drugą osobą – unicestwiłoby ważność samego w ogóle ślubu.

– Słowa przysięgi-ślubowania małżeńskiego zostają przyjęte i przypieczętowane przez samego Boga w chwili wyrażenia *zgody małżeńskiej* – wobec Boga i przedstawicieli Kościoła oraz społeczności cywilnej. Ważność tych słów i zawartego małżeństwa-sakramentu jest nierozwiązalna – i bezustannie zobowiązująca.

W przypadku rozkładu małżeństwa, w najgorszym wypadku konieczności przeprowadzenia *rozvodu cywilnego (dla ratowania życia itp.)* – raz wypowiedziane słowa ślubu małżeńskiego nadal w pełni obowiązują.

– Z ślubem miłości – nie da się pogodzić ... *nienawiści*. Również w przypadku doznanych niewyobrażalnych krzywd, niesprawiedliwości, podeptania swej człowieczej godności, a nawet – w najgorszym wypadku – zabójstwa. Ślubowana ‘miłość’ – jest ślubem złożonym Bogu: ślubem bezwarunkowym. Bóg będzie *sądził* – z treści *ślubu miłości* – osobno jedną i drugą stronę.

Sprawę ‘pomsty’ za doznane krzywdy trzeba zostawić Bogu, a samemu ... przebijając się bezustannie do *miłości przebaczącej*, modląc się o nawrócenie *krzywdziciela* i jego zbawienie. Miłość musi i w tym wypadku przebijać się do *modlitwy o zbawienie wieczne* – tego drugiego, który życie i miłość ... zniszczył, zamieniając małżeństwo i rodzinę w jeden wielki koszmar.

Taka jest treść modlitwy „Ojcze nasz”:

„...Ojcze ... i odpuść nam nasze winy, jako i my ... ODPUŚCILIŚMY naszym winowajcom ...” (Mt 6, 12: w tekście oryginalnym mowa jest o już dokonanym odpuszczeniu win naszym winowajcom).

Jezus dopowiada do słów modlitwy „Ojcze nasz” – w formie wyjaśnienia:

„Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień” (Mt 6, 14n).

* * *

Sklócone-rozbite małżeństwo a dzieci

Kolejna uwaga dotyczy dzieci z danego małżeństwa. Strona skrzywdzona w małżeństwie (*mąż – czy żona*) nie może za żadną cenę dopuścić do tego, by *krzywdziciela* małżeństwa i rodziny (*ojca, względnie matkę*) w oczach dzieci przedstawiać jako tego 'winnego', którego wobec tego należy *nienawidzić*. Sprawa *rozbicia małżeństwa* jest sprawą pomiędzy mężem a żoną, a *nie* ich dziećmi. Dzieci pragną mieć zarówno mamę, jak i tatę. Strona pokrzywdzona (*mąż czy żona*) powinna wszystko czynić, by tego krzywdziciela w małżeństwie-rodzinie przedstawiać w oczach *dzieci* zawsze jedynie w *pozytywnym świetle*. A w najgorszym wypadku – wytrwale zachęcać do *serdecznej, pełnej życzliwości i przebaczącej miłości* modlitwy za tego krzywdziciela. Żeby *cała rodzina* mogła znaleźć się kiedyś w „Domu Ojca”. Bóg bowiem, który w Chrystus odkupił *wszystkich bez wyjątku*, pragnie *nie na żarty, by nikt się nie potępił*, lecz by wszystkie *owieczki znalazły się w tej samej owczarni – pod tym samym Pasterzem, który życie „swoje” oddał jako okup za grzechy i owiec*, i *koźłów* (por. J 10, 1-18; Mt 20, 28; 1 J 2, 2).

* * *

'Zemsta' ... drogą Ewangelii

'Swoich' praw można i trzeba dochodzić w duchu Ewangelii Chrystusowej, tzn. zachowując w sercu postawę przebaczenia i życzenia dobra – zbawczego (= *nieba; przebaczenia grzechów, zbawienia*) względem nawet największego nieprzyjaciela i krzywdziciela. Trzeba życzyć tym, którzy nas skrzywdzili – dokładnie takiego samego odkupienia mocą zasług Syna Bożego na krzyżu, jakiego i my pragnęlibyśmy dostąpić dla siebie. Jest to warunek *nie zastąpiony* uzyskania jakiegokolwiek Bożego daru, m.in. przebaczenia dla własnych w życiu popełnionych grzechów. Brak przebaczenia i modlitwy życzliwości w intencji krzywdzicieli stałoby się postawieniem *blokady* dla dostąpienia jakiegokolwiek łaski Bożego Miłosierdzia dla siebie samego. Blokada ta związałaby Bogu 'ręce', uniemożliwiając obdarczenie Miłosierdziem i przebaczeniem tego, który został skrzywdzony, ale krzywdzicielom nie przebacza i nie życzy im łaski dostąpienia zbawienia.

Zachęcamy do skorzystania chociażby z dwóch modlitewek 'miłosierdzia', dostępnych z niniejszej strony [zob. link na stronie PORTALU naszej strony, pod *trzecim owalem* ze zdjęciem *dwójki małych dzieci-z-Filipin, z misji*]:

<http://lp33.de/strona-lp33/ind19.htm#mlt>]

1) Codzienne odnowienie aktu zawierzenia Bożemu Miłosierdziu (= 3 zdania: można razem z Dziećmi):

2) Nieco dalej, tamże, w 2 zdaniach: „*Modlitwa Przebaczenia*”, też na pamięć, i wplatać tę modlitewkę często każdego dnia w modlitwę swoją oraz modlitwę z dziećmi:

http://lp33.de/strona-lp33/p5_8c.htm#dimit

* * *

Modlitwa codziennego zawierzenia Miłosierdziu:

„Miłosierny Jezu, ufam Tobie!
Zawierzam Ci siebie: w życiu, w umieraniu, i po śmierci!
Maryjo – przyjmij mnie – ze Swym Synem, i świętym Józefem.”

Modlitwa przebaczenia:

„Jezusie i Maryjo – przebaczam wszystkim, którzy mi jakkolwiek
krzywdę wyrządzili.
Nie chcę do tego wracać: ani w myśli, ani w słowie,
chyba w przebaczeniu” .

*

* * *

Spis treści

| | |
|--|---|
| <i>Kilka użytecznych uwag</i> | 1 |
| <i>Ściągnięte ze strony owego artykułu ogólnikowo:</i> | 1 |
| <i>Rozwód cywilny – intercyza a ślub kościelny</i> | 4 |
| <i>Ogólna postawa osoby przyznającej się do Chrystusa:</i> | 5 |
| <i>Sklócone-rozbite małżeństwo a dzieci</i> | 6 |
| <i>'Zemsta' ... drogą Ewangelii</i> | 6 |
| <i>Spis treści</i> | 7 |

* * *